

GONIEC POLOWY LEGIONÓW

Dziennik rozporządzeń Komendy Legionów Polskich.

WYCHODZI RAZ NA TYDZIEŃ.

№ 4.

Piotrków, dnia 29 Maja 1915 r.

Rok 1.

Podaje się do wiadomości

ROZKAZ Nr. 123

Piotrków, dnia 14 maja 1915.

Stosownie do wyników egzaminu w szkole podchorążych, odbytego 10 maja r. b., winni być zamianowani aspirantami oficerskimi w randze tytularnych sierżantów z poborami plutonowych, według rozkazu c. i k. Kom. Pol. Leg. z dnia 11 maja r. b. № 115, ci wszyscy absolwenci szkoły podchorążych, którzy na egzaminie odpowiedzieli dobrze lub dostatecznie.

W myśl wyników egzaminu ukończyli kurs szkoły podchorążych.

Ze stopniem dobrym:

Białokórski Antoni, Bucki Stan., Liśkiewicz Stan., Morawski Józef, Osostowicz Zbigniew, Sołtysik Stan., Stypuński Czesław, Feldstein Tad., Dr. Kielbiński Adam, Krogulski Wł., Dr. Szarski Stan., i Staich Antoni.

Ze stopniem dostatecznym:

(z dawnego kursu:) Dworzak Stan., Greszel Eug., Kruszelnicki Włodz., Łaszczyc Janusz, Marszałkiewicz Kaz., Matuszczak Fran., Mitera Stan., Nodzeński Kaz., Osostowicz Tad., Świtalski Klemens, Sobolewski Feliks, Spira Leopold, Strumiński Emil, Toczyski Tadeusz, Wojtych Włodz., Wrzesiński Jan, Wolski Wiktor; (z nowego kursu:) Benedykt Stef., Dr. Daniec Bron., Drzewicki Alek., Eichelberger Roman, Fyda Wojciech, Gałęcki Zygmunt, Graff Stan., Dr. Grodecki Zyg., Gołąb Józef, Gella Kaz., Harasimowicz Kar., Gwiazdomorski Kaz., Iwkuł Ludwik, Kozak Wł., Klementowski Stan., Krzywonos Stef., Kostmanowicz Michał, Kostorkiewicz St., Klimek St., Konopka Marjan, Lindenberg Ludw., Lelito Jan, Dr. Mecnarowski Emil, Merak Juljusz, Mikołajski Jan, Michnowicz Jan, Majkuciński Eugeniusz, Nadachowski Marjan, Niedenthal Wal., Napiński Jan, Otto

Roman, Palichleb Wł., Piasecki Czesław, Płonka Józef, Parkasiewicz Stanisław, Polakiewicz Karol, Rzepa Wł., Rakisz Miecz., Szelaż Józef, Schwarzer Ludwik, Szanecki Wł., Smoleń Ludwik, Sosnkowski Wł., Wyderka Kaz., Witkowski Tad., Zawada Filip, Zaleski Jerzy, Ziemiński Jerzy.

Ci zaś, którzy egzaminu nie zdali, odejdą do odnośnych oddziałów jako szeregowcy, o ile nie posiadają już poprzednich mianowań na szarżę. Wszyscy zaś bez wyjątku obecni frekwentanci szkoły podchorążych mają być odesłani do poszczególnych oddziałów.

Po otrzymaniu niniejszego rozkazu, komenda szkoły zarządzi, aby wszyscy absolwenci w jak najkrótszym czasie zostali rozesłani do poszczególnych oddziałów.

Grzesicki, pulk.

ROZKAZ Nr. 126

Piotrków, dnia 26 maja 1915.

Aż do zatwierdzenia przez Naczelną Komendę Armji mianuję z dniem 15 b. m.:

a) Komendanta dywizjonu artylerji Brzezińę Ottokara majorem z odznakami VIII rangi;

b) komendanta baterji Rożena Władysława — kapitanem z odznakami IX rangi;

c) komendantów kompanji Trojanowskiego Jerzego i Krzaczyńskiego Stanisława kapitanami z odznakami IX rangi.

d) komendantów plutonu Mężynskiego Włodzimierza, Pawełczyka-Witorzeńca Romana i Pierackiego Bronisława — komendantami kompanji w X randze.

PRZENOSZĘ:

e) komendanta baonu w VIII randze Neugebauera-Norwida Mieczysława z I do II Brygady.

Mianowani są w Artylerji (baterja 4 i 5-ta) porucznikami z odznakami X rangi:

Barthel de Wydenthal Przemysław,
Knoll Edmund;

podporucznikami z odznakami XI rangi:
Bolesławicz Marjan; Schally Kazimierz;
chorążymi z odznakami XII rangi:
Stanecki Adam, Kieszniewski Ka-
zimierz, Ślaski Józef.

Z dniem 20 b. m. mianowani są w 2
Brygadzie:

komendantami plutonu w X randze:
Gniady Władysław, Szyndler Czesław,
Łukowski Kazimierz, Smorawiński Mie-
czysław, Jaster Stanisław, Niemczy-
nowski Władysław;

komendantami plutonu w XI randze:
Liszka Wilhelm, Mozdyniewicz Stani-
sław, Muszyński Wiktor, Grabowski
Franciszek, Zaleski Stanisław, Mugen-
schnabel Kazimierz, Dr. Szalit Edmund,
Pyszka Józef, Mazurkiewicz Tomasz;

chorążymi z odznakami XII rangi:
Król Tomasz, Bursa Gwidon, Solawa Mi-
chał, Kulczyński Leon, Zatlókał Mieczys-
ław, Żuławski Juliusz, Kapałka Kazi-
mierz, Brandys Rudolf, Sendorek Jan,
Spiechowicz Mieczysław, Polak Stani-
sław, Stransky Maksymilian, Pastuszen-
ko Stanisław, Nowicki Władysław, Bobak
Stanisław, Serwaczyński Henryk, Toma-
siewicz Stanisław, Czechowski Jerzy,
Masny Karol, Strumiński Wincenty, Ja-
nuszejtis Waclaw, Thomson Jerzy.

Mianowani są z dniem 20 b. m. w od-
działach podległych c. i k. Komendzie Grupy
dla P. L. (4 pp. i baony uzupełn. № 1., 2., 3.):

komendantami plutonu w X randze:
Rutkowski Mieczysław, Udołowicz
Rudolf;

komendantami plutonu w XI randze:
Jamróg Stefan, Tęcza-Kondycki Wła-
dysław, Kulikowski Mieczysław.

Ostatni dwaj z dniem 1 stycznia 1915
począwszy.

chorążymi z odznakami XII rangi:
Goldwasser Henryk, Chodorowski Józef,
Ring Kazimierz, Klakurka Kazimierz, Ma-
szkowski-Zyndram Karol, odkomendero-
wując jednocześnie tego ostatniego do Sztabu
Komendy P. L.

W służbie sanitarnej mianowani są z dniem
15 b. m.

Za sumienną, gorliwą i pełną poświęce-
nia pracę: Dr. Majewski Tadeusz lekarzem
pułkowym w IX randze oraz Dr. Koł-
łataj Jan i Dr. Kunicki Ryszard—leka-
rzami dywizjonu artylerji w X randze.

lekarzem pułkowym w IX randze:

Dr. Bobrowski Emil;

lekarzami baonowymi w XI randze:
Dr. Zacharski Ryszard, Dr. Wertheim
Edward, Dr. Kucharski Teofil, Dr. Kono-
pnicki Jan.

Leg. Władysław Baranowski, pełniący
służbę oficera automobilowego przy Komen-

dzie Polskich Legionów mianowany jest z dniem
15 b. m. chorążym z odznakami XII rangi.

Durski mpp.

Kronika Wojenna

(Podług komunikatów sztabu austro-węgierskiego i naczelnego
kierownictwa armii niemieckiej).

17 Maja: Stosunkowo do zacieklej walk ubie-
głych dwu tygodni upłynął wczorajszy dzień na ca-
łym froncie bez szczególnych zdarzeń. Armie nasze postępują dalej naprzód zyskując na terenie. Kolumny nasze posuwając się ku górnemu biegowi Dniestru, zajęły Drohobycz, zdobyły 8 karabinów maszynowych i wzięły 5100 jeńca.

Pochód nasz między Pilicą a Wisłą, oraz na
froncie Sambor — Stryj — Stanisławów, czyni postępy.

Pod Jarosławiem i dalej na północ przekroczyliśmy
San. Walki o Przemyśl w toku.

Na Żmudzi i w Suwalszczyźnie, pod
Eiragołą i Czekiszkami nad Dubissą, tudzież pod Mar-
jampołem i Ludwinowem odparto ataki rosyjskie.

18 Maja: Wojska sprzymierzone po zażartych
walkach na wielu punktach sforsowały przejście przez
San i usadowiły się na wschodnim brzegu
rzeki. Kontrataki rosyjskie odparliśmy
wszędzie krwawo dla nieprzyjaciela, którego
odrzuciliśmy dalej na wschód.

Nad górnym Dniestrem toż się gwałto-
wne walki. Na linii Prutu dzień wczorajszy upłynął
bez szczególnych wydarzeń. Odosobnione ataki ro-
syjskie na północ od Kołomyji zostały odparte. Liczba
ogółem w pierwszej połowie maja wziętych do
niewoli rosjan dosięgła cyfry

175.000.

Dział zdobyliśmy 128, karabinów maszynowych 368.

19 Maja: Sprzymierzone wojska, przeszedł-
szy na prawy brzeg Sanu, spotkały się tu
ze znacznymi siłami rosyjskimi, które
ponownie próbowały stawić opór, zajmując
pozycje na północny wschód od Jarosławia. Pobi-
liśmy rosjan i odrzucili aż poza Lubaczówkę.

Sieniawa została zdobyta przez nas. Przejście
przez San w tem miejscu także sforsowaliśmy. Wzię-
liśmy tam 7000 jeńca i 8 dział. Kontrataki nieprzy-
jacielskie, przedsięwzięte w porannych godzinach roz-
biliśmy i odparli krwawo dla przeciwnika.

Walki nad górnym Dniestrem i w okolicach
Stryja trwają w dalszym ciągu. Atakujące kolumny
naszych wojsk wzięły szturmom na północ od Sam-
bora wiele szczytowych pozycji rosyjskich i zdobyły
kilka zaciekle przez przeciwnika broniowych miejsc-
wości. Na linii Prutu nie zaszło nic istotnego.

W Królestwie toczy się walka w pogórzach kie-
leckim. Usiłowania rosyjskie, aby powstrzymać
pochód naszych wojsk, które przeszły przez San, na
północ od Przemyśla spełzły na niczym i rozbiły
się wśród najcięższych strat dla nieprzy-
jaciela. Dywizja, składająca się z hanowerskich
i oldenburskich żołnierzy wzięła w dwudniowej zacie-
tej bitwie, toczony przy przejściu przez rzekę 7000
jeńca, oraz zdobyła 4 działa i 28 karabinów maszynowych.

Między Pilicą a Wisłą oraz na północny
wschód od Przemyśla toczy się walka w dalszym
ciągu.

Na północ i północny wschód od Nie-
mna rozwijają się dalsze walki.

20 Maja: Na wschód od Jarosławia i pod Sie-
niawą odrzuciliśmy silne rosyjskie ataki z wielkimi
stratami dla nieprzyjaciela. Sprzymierzone wojska
zyskały znów na przestrzeni w kierunku wschodnim
i północno-wschodnim. W walkach nad górnym
Dniestrem wzięliśmy znów dalszych 5600 jeńca.
W odejściu na północ od Sambora wyrzuciliśmy
rosjan z ich głównych pozycji obronnych i wzięliśmy
szturmem jedną miejscowość, położoną 10 kilometrów
na południowy-zachód od Mościsk. Na linii Prutu
sytuacja niezmienną. Na północ od Kołomyji
wzięliśmy przy kontrataku 1400 jeńca.

Na wschodnim brzegu Sanu powyżej Przemyśla przypuszczali w dniu wczorajszym rosjanie o paczliwe ataki, które wszędzie rozbiły się w zupełności. Dziś rano zaś wykonały wojska niemieckie kontratak na skrzydło nieprzyjacielskie i wzięli szturmem pozycję rosyjską. Nieprzyjaciel pierzchnął.

Nad Dubiszą odparto ataki rosyjskie, biorąc 900 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Podczas zaś zwycięskiego ataku naszego na północ od Kuszoruz wzięto dalszych 500 jeńców. Na południe od Niemna, posuwający się naprzód rosjanie zostali pobici w okolicy Zhazzy poniósłszy bardzo ciężkie straty. Resztki tych oddziałów uszły w popłochu na wschód. Wzięto 2200 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

21 Maja: Walki na froncie w Galicji środkowej toczą się w dalszym ciągu. Oddziały rosyjskie, które jeszcze trzymały się były na pozycjach po zachodniej stronie Sanu na południe od Sieniawy, zostały wyrzucone za rzekę. Na wschód od Jarosławia o parli sprzymierzeni odosobniono ataki znacznych sił rosyjskich krwawo dla nieprzyjaciela. Liczba jeńców w dalszym ciągu wciąż wzrasta.

W gwałtownych walkach nowych wzięły wojska nasze szturmem jedną z głównych pozycji rosyjskich na wschód od Drohobycza i zdobyły miejscowość Neidorf (kolonia niemiecka). W tej walce wzięliśmy 1800 jeńca. Rosyjska przeciw-ofensywa w Galicji Wschodniej idąca o Dniestr została wstrzymana przez wojska nasze na linii Prutu. Nieprzyjaciel usiłował przerwać front nasz pod Kołomyją — ale usiłowania te spełzły na niczem. Wszystkie ataki skierowane na ten przyczółek mostowy zostały odparte z największymi stratami dla nieprzyjaciela.

W walkach w pogórzach kieleckich, które jeszcze tu i ówdzie się toczą wzięliśmy dotąd **4000 jeńca**.

Od dnia 16 maja liczba jeńców wziętych przez nas przekracza **20.000**. Ogółem zaś od 2 maja wzięliśmy **195.000 jeńca**.

Baron Burian w piątek po południu wręczył ambasadorowi włoskiemu we Wiedniu, ks. Avarnie notę, w której po dowodnej motywacji bezprawnego stanowiska Włoch oświadcza, że **wypowiedzenia traktatu trójprzymierzowego nie przyjmuje do wiadomości**. Dalej oświadcza w tej notcie bar. Burian, że Włochy same będą musiały przypisać sobie skutki swego postępków. Jako odpowiedź na „zieloną księgę włoską“ z dyplomatycznymi aktami przygotowuje rząd Austro-Węgier „czerwoną księgę“.

22 Maja: Walki w Galicji środkowej trwają w dalszym ciągu. Wojska sprzymierzone utrzymały zdobyty przez siebie teren mimo wszelkie kontrataki nieprzyjaciela. W zwolna postępującym ataku wciąż zyskujemy na przestrzeni.

Na linii Prutu naogół panuje spokój. Usiłowanie nieprzyjaciela, aby przedostać się na południowy brzeg rzeki pod Bojanem spełzła na niczem. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty.

Po zaciekłych walkach w pogórzach kieleckich **nieprzyjaciel ponownie rozpoczął odwrót** w kierunku północno-wschodnim.

Druga bitwa majowa rozgrywa się na całym froncie. Ogniskami jej są jak poprzednio tak i teraz przyczółki mostowe Sieniawy i Jarosławia, przeciw którym powtarzają się z niezminiejszą się gwałtownością daremne ataki Rosjan. W obszarze na południowy wschód od Przemyśla atak armii sprzymierzonych znowu uzyskał przestrzeń, na której wzięto do niewoli licznych jeńców. W obrębie Stryja bitwa trwa. Nad Prutem mianowicie pod Kołomyją podjęły nasze wojska na wielu punktach kontrataki z dobrym skutkiem i wzięły licznych jeńców. Niemniej w pagórkowatych okolicach Kielec wzmaga się gwałtowne walki. W ten sposób wszystkie nasze armie od Polski aż do Bukowiny toczą obecnie niesłychanie zacieple i prawdziwie ciężkie walki. Ostateczne rozstrzygnięcie II bitwy majowej nad Sanem zbliża się ku pomyślnemu dla nas końcowi. Przemyśl jest już zupełnie cernowany.

23 Maja: W ogólnym położeniu nie zaszła żadna istotna zmiana. Ataki rosyjskie na wschód od Jarosławia i nad górnym Dniestrem zostały odparte dzisiaj także — jak za dni poprzednich — z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Również spełzła na niczem rosyjska próba przejścia przez Prut na wschód od Czerniowiec.

W jednej potyczce w pogórzach kieleckich wzięliśmy 1800 jeńca.

24 Maja: Położenie ogólne na terenie wschodnim jest bez zmiany. Walki w Galicji środkowej trwają w dalszym ciągu. W potyczkach ostatnich dni, stoczonych w pogórzach kieleckich wzięliśmy ogółem 30 oficerów i **6.300** żołnierzy rosyjskich do niewoli.

W niedzielę późnym wieczorem wypowiedziały Włochy wojnę Austro-Węgrom i rozpoczęły natychmiast kroki wojenne.

Na południowo-zachodnim placu boju po zaistnieniu stanu wojennego rozpoczęły się na poszczególnych punktach granicy tyrolskiej pomniejsze potyczki.

Na pobrażu adriatyckim ukazała się kawaleria nieprzyjacielska w granicznej miejscowości Strassoldo. (Strassoldo drobna miejscowość, znajdująca się przy granicy włoskiej po stronie austriackiej — oddalona o 15 km. na południowy zachód od Gradyski.)

25 Maja: Na granicy Tyrolu i Karyntji pojawiły się tu i tam pomniejsze oddziały wojsk nieprzyjacielskich, przeważnie strzelców alpejskich. Przekroczyły one pas graniczny, lecz natknąwszy się na nasze stanowiska i przywitane strzałami zawróciły.

Wydano zarządzenie, przenoszące kompetencję administracji politycznej na osobę naczelnego komendanta siły zbrojnej, przeznaczonej dla operacji wojennej przeciw Włochom, w hrabstwie Tyrolu, Przedarlantji, Saleurga, Styrii, Karyntji, Krainie, Gorycji, Gradysce i Tryjeście. Radę miejską Tryjestu rozwiązano.

W Galicji środkowej atakują sprzymierzone armie na całym froncie od Sieniawy aż po górny Dniestr nieprzyjaciela rozparządzającego znacznymi siłami. Armia generała Mackensena, w której znajduje się VI korpus wojsk austro-węgierskich, zajęła Radymno i posunęła się do tego miasta na wschód i południowy wschód ku Sanowi. Nieprzyjaciel, który licznymi kontratakami usiłował odebrać utraczone terytorjum, został wszędzie odrzucony. **Wzięliśmy 21.000 jeńca, 39 dział i 40 karabinów maszynowych**. Armie generała Puhalla i Boehm-Ermolli'ego, które prą na południowy wschód od Przemyśla, wśród żęzartych walk zdobyły sporo terenu i odrzuciły nieprzyjaciela poza dolinę Blonia. **Prowadzimy atak w dalszym ciągu na całym froncie**. Reszta położenie na terenie Galicji i Królestwa niezmiennione.

26 Maja: Armia generała Mackensena prze w ataku po obu stronach w kierunku południowo-wschodnim odnosząc sukces za sukcesem. Przejście przez San na wschód od Radymna zostało już wywalczone. Austro-węgierski VI korpus wziął szturmem przyczółek mostowy Zagrody na wschód od Radymna. Na południe i na południowy wschód od Przemyśla postępują armie nasze w powolnym ataku przeciw silnym, częściowo betonowanym pozycjom rosyjskim. Liczba jeńców wziętych w dwa ostatnich dniach walki podniosła się do cyfry **25.000**. W materiale wojennym zdobyto do wczoraj wieczora: **54 lekkich armat, 10 ciężkich dział, 64 karabinów maszynowych i 15 wozów amunicyjnych**.

Na południe od Dniestru i Królestwie Polskiem położenie niezmiennione. W jednej potyczce na północ od Wisły wzięto 998 rosjan.

W Tyrolu wkroczył nieprzyjacielski oddział do Condino. (Miejscowość w Iudicariach 10 klm od granicy włoskiej). W przełęczy Padon, na północny wschód od Marmolotto pierzchnęli włosi po pierwszych strzałach. Na granicy Karyntji odparły nasze wojska liczne ataki nieprzyjaciela, wśród znacznych strat dla niego. Na zachód od Ploocken (Miejscowość graniczna przy przełęczy tego miana około 30 klm. na północny zachód od Pontafel) pierzchnął

nieprzyjaciół rzucając broń. Na pograniczu nadbrzeża adriatyckiego nie przyszło jeszcze dotychczas do walki.

Komenda floty donosi, że w nocy z 23 na 24 okręty austriackie ostrzeliwały wybrzeże włoskie między Wenecją a Barlettą, wyrządzając znaczne szkody w wojskowych obiektach. Równocześnie w Chiara-valle i Ankonie aeroplany austriackie rzuciły bomby na koszary, a w Wenecji na arsenał. Szkody wyrządzone tem ostrzeliwaniem są olbrzymie.

Legiony w Królestwie.

Od chwili przyjazdu do Piotrkowa, Nacz. Komendant Legionów, Eksceł. Karol Durski, stara się zaznajomić z potrzebami i instytucjami, zarówno szerszym przeznaczonym sferom, jak i wyłącznie opiekującymi się legionistami.

Przed paru dniami Ekscełencja w towarzystwie szefa sztabu, kap. Zagórskiego i oficerów Sztabowych zwiedził bezpłatną herbaciarnię dla legionistów — dzieło dobrych obywateli piotrkowskich i ich wyłącznie stojące sumptem — i na miłej pogawędce z dyżurującymi paniami i zebranyimi legionistami spędził czas dłuższy.

Po herbaciarni dla legionistów przyszła kolej na Zakłady Piotrkowskiego Towarzystwa Dobroczynności, które Naczelnny Komendant Legionów zwiedził również w towarzystwie kap. Zagórskiego i oficerów sztabowych.

Z drobiazgowością i zainteresowaniem wobec każdego działu pracy humanitarnej, Ekscełencja obszedł wszystkie Zakłady, czas dłuższy zabawił w miejscowej kapliczce i ochronce i kierownikom Towarzystwa wyraził najwyższą podziękę za ogrom poświęcenia i pracy obywatelskiej.

Na odchodnym Ekscełencja w imieniu własnym i oficerów sztabowych pozostawił p. prezesowi Towarzystwa Dobroczynności koron pięćset na cele zakładu.

Pod znakiem Legionów.

Prócz podanych już głosów serdecznego powitania przybywających do Królestwa oddziałów II i III pułku Legionów przez Polki z Radomska oraz rodaków i rodaczki z Będzina, dochodzi nas ostatnio piękne powitanie kobiet łódzkich, będące zarazem miłym echem wiersza w odzew kobietom z Radomska przez jednego z poetów-legionistów napisanego p. t. „Do Polek“. Oto tekst tego trzeciego już gromadnego powitania:

Na powitanie bohaterów z Karpat II i III pułku Legionów Polskich.

Witajcie bracia! Witajcie synowie! Wy, co niesiecie z sobą moc i męstwo, odwagę w czynie i moc ducha w słowie, i krew ofiarną,

wróżącą zwycięstwo! Matki i siostry składają Wam dary skromne, lecz z polskiej płynące skarbnicy, z źródła miłości i głębokiej wiary, gdy Wy, walczący za kraj bojownicy spełniacie kielich najświętszej ofiary!

Witajcie bracia! Wy wracacie z bitwy! Więc lud porwijcie, dodajcie otuchy! A my do Boga wzniesiemy modlitwy za Was — najpierwsze w naszym kraju duchy! Przyszlście walczyć za swe własne lechy, błogosławieństwo niech Wam towarzyszy, głosy pobudki i słowa pociechy! Kraj miłujący niech o Was posłysz i rzuci hasło pod złociste strzechy!

Kobiety łódzkie.

Łódź, 13.V 1915 r.

Dwadzieścia jeden wojen.

Z rozpoczęciem wojny Włoch z dwuprzemierzem sroży się na ziemiach świata ogółem wojen dwadzieścia jeden. Oto ich zestawienie:

- 1) austriacko - serbska
- 2) „ - rosyjska
- 3) „ - czarnogórska
- 4) „ - francuska
- 5) „ - angielska
- 6) „ - belgijska
- 7) „ - japońska
- 8) „ - włoska
- 9) niemiecko - serbska
- 10) „ - rosyjska
- 11) „ - czarnogórska
- 12) „ - francuska
- 13) „ - angielska
- 14) „ - belgijska
- 15) „ - japońska
- 16) „ - włoska
- 17) turecko - rosyjska
- 18) „ - angielska
- 19) „ - francuska
- 20) „ - serbska
- 21) „ - włoska

Straty wojenne.

Wojskowa gazeta „Liller Kriegszeitung“ podaje zestawienie strat wszystkich państw, które biorą udział w wojnie światowej, z wyjątkiem Turcji, według obliczeń genewskiego „Czerwonego Krzyża.“ Straty są obliczone do początku lutego 1915.

	rannych:	kalek:	zabitych:	jeńców:	suma:
Belgja . .	62000	27000	71500	49500	210000
Niemcy . .	618000	83000	341000	138500	1180500
Anglja . .	185500	49500	116500	82500	434000
Francja . .	788000	439000	464000	494000	2183000
Japonja . .	36000	5500	11500	2500	55500
Czarnaogóra	38300	12500	22000	18500	91000
Austria . .	760500	96500	481500	232000	1570000
Rosya . .	1490000	421500	743000	769500	3424000
Serbia . .	126000	19500	87000	46500	279000
Razem	4104000	1156000	2338000	1883500	9429000
Dwuprzemierze	1373000	179500	822500	370500	2750500
Przeciwnicy	2726000	974500	1515500	1468000	6679000